

KAZANIE

Ná Pogrzebie

ślawney y nieśmiertelney pámieści

KAWALIERA,

JEGO MOSCI

PANA

JANA OLBRACHTA
SMOGVLECKIEGO,

Miane

Przez I. X. WOYCIECHA PIGLOWSKIEGO

Kánoniká Poznáńskiego, Wałeckiego, Pil-

skiego &c. &c. Proboszcza.

Do druku

Przez Woyciechá Regulusá Pisárzá Consistor-

skiego Poznáńskiego,

Podáne

Roku Páńskiego, 1650.

48 602.

1883-T. 182.

Hist. pols. 5482.

6
NA STAROŻYTNY KLEINOT
ICH MĆIOW PP. SMOGYLECKICH

Sláchetny w Bramách MAZ ieý//
Prou: 31.



Kogo proszę wydawa Rycerz vzbroyony,
Co to tak stoi stale,
W starożytnym GRZYMALE?
Meżá, który od żony wielce jest vczczony.

24962. I.

HEY M Ć I
P A N I

E W I E
Z L V K O W A
SMO G V L E C K I E Y

875

Moiey Wielce M. Páni,

Przy szczęśliwie zączętym nowym roku; nowych
od Boga Poćiech.

ZAledwie to Pogrzebowe Kazanie; ná l. Xiędzu Ká-
noniku Poznańskim wymogłsy; niość ie; y oddawam
po Kolędzie WM. Moiey M. Páni. Mam zá to
że będzie wdzięcznym presentem; bó coż smutnem po ze-
ściu serdecznego przyaciela przyacielowi wdzięczney-
szo przypaść może; ná d to co go lubo umártego ożywia.
Wiemci że žal WM. Moiey M. Páni do tad wezbrał.
że żadney przyjmować nie chce poćiechy; áleć iako rzeki-
tám się ściągáia; zkad swoje biora poczatki; tak y smutki
wśelákie; tu wstáia; gdzie się im to oprze; co ich nárobilo.
Smierć sławney pámieći legomości Pána Matžonká WM.
Moiey M. Páni zránitá życzliwe Matženśkie serce.
Niość go ia Wmci Moiey M. Páni; tym Pogrzebowym
odrysowanego Kazaniem. Aza włży frásunku; gdy to czym

Az.

życie.

87. 6
życie w Wieczności, cnoty mówię iego, tak Chrześciańskie,
iako y Kawalerskie, W.M. Moia M. Páni przed oczyma
mieć będzieś. Pomocny kiedyś do zagoięnia śmiertelney rą-
ny, był proch tey włócznie, która ia zażądała: będzie tak sku-
teczny y ten; z śmiertelnego grobowcu wzruszony popiół,
(popiół mówię, bo coż sława, co ozdoba ludzka, ieno iedną
garść nawiątr z dymem niknacey pamiatki ciśnionego po-
piotu) że się stanie zbolątemu w utrapieniu sercu Wmci.
Moiey M. Páni recepta: Stanie Przezacnemu Potom-
stwu do naśladowania cnot Oycomskich, pojęcia; Stanie za-
wisney naidziełnieyszym sprawom ludzkim zazdrości, ha-
mulcem. A co naiwieksza; potomne czasy do podobney w sta-
nierycerskim pobożności zachęci. Więc y to do tak wspania-
tego Pogrzebu aktu mym zdaniem należało, aby niepośle-
dnia iego w zapomnieniu nie zostawiała ozdoba. A mo zgo-
ta, wymowiony bydz muszę, iezliby mię kto importunem na-
zwat. bo y wedle czasu, y nie skwapliwie, y nie lichy podd-
runek niosę: ktorey iakimkolwiek odemnie affektem przy-
nać W.M. Moia M. Páni raczyś. Życzę wprzemy, a-
by przy tym nowym roku, nowe w sercu W.M. Moiey M.
Páni sprawiwszy poćiechy, sprawił oraz długo dobre, bez
podobnych kłopotow y wesole dni Oddać na ten czas po-
wolne usługi do Łaski W.M. Moiey M. Páni, w Po-
znaniu 2. Januاری, 1650.

W.M. Moiey M. Páni,

Całe życiwy

Powolny sługa

Woyciech Regulus P. C. Pozn:

K A Z A N I E.

Hac dicit Miserator tuus Dominus. Ecce ego sternam per ordinem lapides tuos, & portas tuas ponam in lapides sculptos. *Isaia 43.*

877.

To mowi Miłościwy Pan twoy. Oto ja włożę porządkiem kamienie twoie / a na bramach twoich różne rysowania ozdobie. *Słowa sa Boskie do Synagogi Żydowskiej przez usta Izaiasza Proroka w Rozdziale 43.*

KJedy słowa żalosne odemnie / za Thema Kazania mego stosuję do żalobnego pogrzebu dżisieyszego Altu / przychodzi mi na pamięć iedna pisma S. *Historia Sluchacze* Przechacni: *Ezechielis 4.* Rozkazuje Bog rzecz foremna Prorokowi temu: *Fili hominis fume tibi laterem, & ponas eum coram te, & describes in eo civitatem Ierusalem, & ordinabis contra eam obsidionem, & edificabis munitiones, & comportabis aggerem, & dabis contra eam castra, & pones arietes in gyro eius: Proroku / wes sobie cegielkę iedną / na kresey odrysui mi Miasto Jeruzalem / a odrysui ie iakoby w obleżeniu. Wsypże wały / zordynuy oboz / szyćui woyska / sporządź y wybuduy munitie: a do kola rozłoż okolo murow tego tarany. Co prawda nie proporcja do tak wielkiego opus mała iedna cegielka. Na iedney cegielce rysować Miasto Jeruzalem tak wielkie / tak ozdobne / tak rozłożyste / tak wspaniałe / z rynkami / budynkami / wlicami / przecznicami. Na iedney cegielce rysować o raz y koscioł on Salomonow / z tak wielkimi kolumnami / przysionkami / proczgankami / Swieczyniami / zowfytłimi od złota / marmurów / y co wiedzieć iak wysmienitych robot galanteryami. Na iedney cegielce rysować y zamek Syonński / on tak budowany / tak kstalceny / tak obronny. Na iedney cegielce szyćować woyska / podnosić Munitie / sporządzać tak offensywa, iako też y defensi-*

na agmina. Zda się coś trudnego / niepodobnego / zgoła nie-
proporcjonalnego. Mówcieś co chcecie. Angustum sumpsit la-
terem, mówi na to miejsce wielki Koscioła Rzymskiego Pa-
pież y Doktor Gregorz S. quia in illa ingentium structurarum
sarragine, virtuti Ierolimytanæ spaciū exiguum erat. Ma-
lenka bierze cegielkę / bo lubo wielka była Jerosolyma w budyn-
kach / gmachach / obeliskach / strukturach / Palacach / ale w oney
wielkości wszytkiego / mało pobożności / mało cnoty było. Taka
rzecz ma i dziś wiele nad Ezechiela Proroka. Stawam dnia
dzisiejszego na tym miejscu przed cesarza diledżicznymi Przes-
zacnego Jchmociów PP. Smoguleckich Domu. Wieżami /
iako przed obronna forteca / która nie Jerosolyma: ale wszytkę
drogą tę swoim zawarciem ogarnywa Familia. Stawam iako
ieden przy kosztownym Porphirze / celator, aby mi to co już w
niebie / na dyamentcie wydrukowała perennitas; cnoty mówię
sławney pamięci Jegomości Pana Jana Olbrachta Smogule-
ckiego / tym pogrzebowym odrysował Kazaniem. Tomie cieśy /
żem nie na jedną małą natrącił cegielkę / ale na rozłożyste dro-
gich dyamentow / y co wiedzieć iak zacnych kamieni tablice: Na
których toć perwa / że celatury mistrzenie / y kunsztownie ozd-
bione widzę; bo któryż kiedy tej fortece kamieni / bez kosztowney
cnot Chześciańskich y Kawalerstkich sculptury? y zgoła już mi tu
przychodzi z Poeta Szera wydać o sobie Confessare / Inopem
me copia reddit, że nie wiem gdzie się z swoim rozpostrzeć rze-
miestem / po prośbu muszę szukać zażyć. Kazano sławnemu stoych
czasow Sculptorowi Politlerowi / odrysować ciśnieńcego w gnie-
woliwym affekcie / na świat pioruny Jowisza. Myśli o tak sub-
celney sztuce dowcipny rzemieśnik / chodzi to porum / to po o-
wym kosciele / casu napaćnie na ieden kamień / na którym tak
lubo starościla zafla odrysowana była inuentia: Wcieśy się; y
wziawosy / stare lineamenta, nowemi pocznie prowadzić du-
krami; dorabiosy roboty niesie ia Senatowi Athenstiemu y
wecze / accipite innouatum, nam nouum facere vix potuissim;
bierzcie Panowie odnowiona sztukę / bo żeć wam prawdę po-
wjem /

879
wiem / co nowego wyróbić ledwiebym był potrafił. Mam la-
roztazanie przyjacielskie / mam Chrześcijańską powinność / linea-
menta sławy / ozdoby / cnoty / pobożności / niesmiertelney go-
dnego pamięci tego Kawaliera / sławy moim / na rodowitey
Jchomości pp. Smoguleckich rysować Grzymale. A co ia
za tak umiętęny Magister artium, żebym co dał do widoku
świata / czemu się przez wszytkę wieczność y niebieśta y ziem-
sta nie wydzirmi communitas? Nie mogę / nie mogę nowey scul-
pti wystawić / wiem co rozynie. Znajduie stary ieden w Archi-
tulum Chrześcijańskim kamień / a przyznać mu to że lapis sculptus
y signatus. Wezmę go y na dawnych iego lineamentach odry-
snie dżisieyszy dukr. A za przyjęcie odennim innouatum opus,
tego sławna posteritas. Boga o pomoc; przezaczných Łasť wa-
szych o niesestliwa prośbę Audientia.

Jako storo z ręki Boskiej świat swoje wziął incunabula,
zarówno Naderosć przedwieczna różne kunszty z ludźi wyrabiac
sobie poczęła stuchacze przezacni. Zasiada w Consistorzu nie-
bieśkim prou. 8. iakoby to na realnym iakimsi Seimie / czyni
niebu y światu dostateczna / misternych dzieł swoich relata / a
powiedziawszy iako z Bogiem bez poczętku będąc / wszytkich
rzeczy initia pospółu zniżyć do požadanych prowadzić pro-
gressow / iako wzięła wody / sypała wysoki olympy / interzyła
bezdenne przepasći / fundowała serokiej ziemie rozłożyste angu-
ły / kłuda z iednego nie z iednego obrzydłego chaos przesłizne
substantialne formy. Uprzetala dla wczesnego Troiey przena-
świętšej pomieśztania niebieśkie gmachy: konkluduje pro finali,
że w tym wszytkim postępowała sobie suauissime, iakoby igrać
iac; a naitwieksza mieć z ludźi wciechę; cum eo-eram cuncta
componens, & delectabar per singulos dies, ludens coram eo
omni tempore, ludens in orbe terrarum; & deliciae meae esse
cū filiis hominum (70 czytała / & voluptas mea de filiis homi-
num) do wszytkiegom się (prawi) efficacissime przyłożyła /
było mi to / przyszłomi to iakoby igrać / a naitwieksza wciechą /
naitwieksze deliciae; bydy / żyć / comuśrować z ludźmi / (infa Per-

870. *sta czyta / najwiękſza mam wciechę z ludſi*). Ja ſię zgola deter-
 minować nie mogę / co to za lufus, co za delicie / ktora to ſlu-
 dſmi / albo z ludſi mądrosć przedwieczney igraſka? Jezeli to
 igraſka zowieſz niebieſta mądrosć / te alternantis fortunæ vices
 na ziemi? leżeli to w ciebie lufus, te uſtawiczne / placzu z weſe-
 lem / poſoju z wojna / śmierci z życiem / poćiech z uſtapieniem /
 wywyżſzenia z poniżeniem alternaty? dziekuiemy z takowych
 delicyi. Crudeles delicie quæ ſanguine innoxio terminantur,
 Tertul. in Apologia, mowi o widowiskach Rzymskich ſtary Tertulian. ſtraſne to tak-
 we delicie ktore ſię krwia konczy / ktore na życie ludzkie naſte-
 puia / ktore naturę znofa. Przecię często to ſobie w zart niebo-
 obraca / y na ten czas kiedy naiduſhnicy ludzkom ludic in huma-
 nis diuina potentia rebus. Inſe ia lufus, inſe mądrosć niebie-
 ſkiej wpaćuię igraſkę. zgola namienia mi ia Cyprian S. Epi-
 ſtola ad Martyres. Hoc eſt diuiniffimum increata ſapientie in-
 uentum, vt. in tormentorum varietate. varias induit figuras,
 quaſi diuerſe Picturæ, in domo Patris æterni fulgeatis. Nie-
 bieſta to ieſt nieſtworzoney Mądrosć inuentia, je według ro-
 żności mał / rożnie nażnaczeni / iako rożne malowania / w domu
 Oycy niebieſkiego wydawac ſię w wieczności będącie. Po pro-
 ſtu iako widzę / Mądrosć niebieſta / ſtworzywoſy niebo y ziemię:
 iako w niebie Aniołami / ktorzy będąc diuerſi (według Anie-
 ſkiego Thomafſa) ſpecie, rożne teſz iakoby wydaia po ſobie ſi-
 gury / tak na ziemi ludźmi ſię delectuię / bo y tu rożni ſię rożnie
 maluią / rożni rożnie rysiua.

Umiera Patriarcha Jakob. *Genesis 49.* Miły ſtarcuſek na oſt-
 eniey iuż leżac poſcieli / błogoſławi ſynom ſwoim / ale pod iakt-
 miſ figurami / zgola trefnie ich iakoſ poronnoſci maluię y rysi-
 ie. Jednego czyni woda. Ruben primogenitus effuſus eſ vt
 aqua. Drugich naczyniem woiuiacym / ale woiuiacym ſle / w nie-
 prawoſci: Simeon & Leui vaſa iniquitatis bellantia. Trzeciich kła-
 si pozorem ſtawy: Te laudabunt fratres tui. Więć drugich czyni
 Lwami. Catulus Leonis Iuda. Oſłami; Iſſachar aſinus fortis.
 Wężami: Fiat Dan ſicut coluber in via. Jeleniżmi / Nephtali cer-
 uis

881
uns emissus: a wynownymi; dāns eloquia pulchritudinis.. **U**stąteł y wilkami: Benjamin lupus rapax. **S**olemnna benedictia. **N**ie mogliże Patriarcha błogosławić inaczey Synom/ nie pod takowymi nazwiskami? cos nam tu namienias; a zgola to/ że każdy nasłwiecie. człowiek nie bez obrazu. vt. innueret Patriarcha (mowi Philippus Presbyter in Genesim) ynumquēq; mortaliū sui depingere imaginē qua in aeternitate dignoscatur. Czynił to ten statuseł z Ducha S. aby był pokazał; że każdy człowiek rysuje sobie obrazek/ pod ktorym w wieczności znatomitym zostanie. **T**ak ci tak słuchacze: Rzućcie ważnym okiem y po. Dyczyżnie naszey aza się nie pod takimiż. wieczności rysujemy obrazy? aza mało takich co im Rubenow lineament służy / effusus es sicut aqua: wylałeś iako woda. Ktorzy się szeroko wylawszy/ nie tylko strumności ale też pono y poćiwosci tamy rozrywają? **A**za mało vasa iniquitatis bellantia? doznaliśmy doznali w tych czasach iako się tego siłę narodziło/ gdyśmy śabel Rozackich/ y Tartarskich blask widząc / liczby ich przeliczyć nie mogli. **T**uś Te laudabunt fratres Tui. co owo byle widziano; jeżeli nie masszym inszym/ tedy przynamniemy kontradykcjami wylatywać. **N**ie patrząc się y catulos leonis (mowie w sąsiedstwie nie w oboję). **N**ie wspominać zdolnych do vstugi Rzeczypospolitey/ ale leniwych/ a raczej priuatis commodis intentos ostrow. **N**ie wspominać colubros in via; ktorym się powierzywszy vias vitæ. iakimi zamyslaś ścieśkami/ dostales węża w zanadrze. nie wspominać ceruos emissos. azaście się ich nie napatrzały w tych czasach? nie wspominać y drapieżnych wilków; a co mnie do cudzych obrazów? przystępuję ja do moiey sculptury / do rysowania zacności tak rodowitey/ iako y Chyżeskańskiey/ Jegomości Pana Jana Olbrachta Smoguleckiego. Czekacie paroniano wey skutki odemnie? nie łamcie sobie głowy/ młstacze celarnicze/ na dawnym kamieniu/ wedle statodawnych is poprowadzę Abrysow

Czytam v Pawła S. o fundamentalnym kamieniu diffiniruię Apostol/ o opoce oney ktora kiedys ludowi Izraelstwu upragnio

gnionemu na puszczy wodę z siebie żywa wydała; długo o tym
namowitwszy konkludnie pro finali. żeć to nie tak dalece ona o-
poła robiła iako ten kogo znaczyła. Petra autem erat CHRISTVS.
Chrystus ten prawdziwa opoka. ten to jest lapis angularis, ka-
mien fundamentalny / na którym każdy się Chrzescianin y fun-
dować ma: qui non est mecum contra me est, & qui non col-
ligit mecum dispergit. y rysować też / dicitur à me quia mi-
tis suum & humilis corde. Dwoiaka ia na tym kamieniu wła-
dzą celature. Opisał nam ja Jan S. Apoc. 20. tak się rzecz ma.
Zasiada na walnym Seymie niebo. propozitia Seymu była / ko-
muby zapieczetowane siedmna pieczęci Księgi kontredować / ko-
go praw niebieskich uczynić interpretem miano / tym czasem /
stanie w posrodku concilium tamtecznego baraneczki ieden /
bierze Księgę onę z łona Boskiego / co żywo acclamnie; ecce vicit
leo de tribu iuda. dignus est agnus qui occisus est accipere
virtutem & diuinitatem. Oro praroi / zwyciężył Lew z pokolenia
Juda. godzien tedy Baranek który zabity jest / wziąć moc y bo-
stwo / y co wiedzieć tyle. Foremna zaprawde; Baranek Księgę bier-
ze / Barankowi confertur virtutem & diuinitatem, a Lew zwy-
cięzył. awżdy. mówią że sobie niebo nie kontradykcie. Nie kontra-
dykcieć nie / słuchaycie na to miejsce Ruperta. Idem leo
qui & Agnus, leo fortitudine, Agnus mansuetudine. Tenże lwem
który baraneczkiem. Lew potega a baraneczkiem niewinnością /
cihością. tośmy insz dom. Widzę na Chrystusie lineamenta lwie /
widzę y barankowe. Na tychże duktach lineamenta sławney
Pamięci Zaczego tego Kawaliera / prowadzę. Rysuję lwa w zgle-
dem zacności prosapiey / y dzieł iego rycerskich / rysuję Baran-
ka względem pobożności Chrzesciانیskiej. Dyskursiac o lwiey
naturze mędrzec Pron: 30. przyznawa mu to że ma władza nad
insze bestie. leo fortissimus bestiarum. Nie przyznawam ia tego
Ichmnościow pp. Smoguleckich domowi / żeby miał bydz nad
insze wszytkie / bo by to y wrażliwa była y nie wielka pochwała /
rosnąć to vnas pp. Polacy nie pluży kiedy o kim mówią że
się wynosi nad ludźie? ale to mówię że Dom Ichmnościow pp.

Smoguleckich w Oczyszczenie naszey z naizacnieyszymi / z naidea-
wnieyszymi / z naistarożytnieyszymi / rzekę y to / z napobożnieyszymi.
Zawse chodzil y chodzi zaciowno. Płaczący na tym grobowcu
na odmalowane / proszący Jegomości insigne, Grzymale / mi-
mo to że is statożytna widzę bo dawno z Wenecyey przez Tien-
ce do Polski tu przyniesiona / widzę y coś osobliwego do ni.
Opowiadając tedy S. produkcyą świata tego przez Moyśesa
Genesis primo. o Oycu niebieskim a oraz o społ robiącym (bo
opera Trinitatis ad extra sunt communia toti Trinitati) Sy-
nu ; powiedziaławszy co w ten czas robili / o Duchu S. mówi ; Spi-
ritus domini ferebatur super aquas. Duch prawi Pánstki przeno-
sił się nad wodami. y toć foremna. Wszytkie rzeczy na ten czas
statum consistentie miały / miała ziemia centrum, woda zie-
mię / ryby wodę / zwierzęta praśtwo żywioły / zgola cokolwiek
Bog stworzył wszystko się na świecie iusz iako w domu prze-
stronnym rozgoscilo bylo / a Duch Pánstkiey locum consisten-
cie nie mając przenosić się nad wodami musiał / co za mysteri-
um ? explikując tajemnicę iusz nie raz odemnie wspomniany Ruper-
tus in *Genesisim*. Ferebatur super aquas iam tunc sanctificans illas, ut
suo tempore essent aquar regenerationis in salutem. przenosił
się nad wodami iakoby iusz ie poświęcając / aby swego czasu by-
ły woda odradzająca dusze ludzkie ku zbawieniu. Dobra Ruperta
interpretacya. Stary Tertullian inakšey o tym trošieczkę koncepc-
formuie. Ferebatur super aquas, & sic illas sanctificavit, ut quid-
quid ex aquis ortum sumeret sanctum esset. Toż iakoby insymu-
stowy: przenosił się nad wodami / y tak ie poświęcał / że od tady
co się rodzi Bogu z wody / iest święte. iakoż tak iest / bo tak iest /
ktora krześć S. na duszy rodzi / zowiemy iaksa poświęcająca.
To dobrze. Widzę is Grzymale / Ichomościow PP. Smogule-
ckich / powstawająca na Weneckich wodach Adriatyckiego
morza. a wiem też to za pewne że po tym morzu Adriaty-
ckim przenosił się nie raz Duch S. w domeczku Panny przeczy-
stey Laurentianiskim / do ktorego iak raz obecnie osoba swoia Bo-
ga zstąpić raczył / tak tam zostawił plenitudinem diuinitatis.

aby zároveň Bóstwo iego w nim zostawało/teraz virtualiter, gdzie
niegdy w nim samym / y w wtorey Troyce Przenaswiętsey oso-
bie corporaliter przemieszczało. Przenosił się tedy Duch P. nad ty-
mi wodami za czym y poświęcił ie. o poświęcił zaprawdę! bo
do tych czasiejsze tam żadnego inszych náuk Dogma nieśtyścić/
oprocz tey wiary/ która się z tym zjawila który święty był z natu-
ry Błogosławca nasz Chrystus. Na tych wodach herb Jch-
mościow z starożytniego domu Grymanow powstaie / a ius mu
przystać musie/ że z tych kráíow idac gdzie nigdy żadna nie po-
stala heresia/ nie tylko zacność/ nie tylko odwaga/ nie tylko staroży-
tność niójt: ale też y pobożność. Widzialem impresę Alphon-
sa Brola Francuskiego. Malował sobie ten medry a oraz swia-
tobliwy wielce P. Lwa z Krzyżem y napisem. Fugite partes ad-
versæ, vicit leo. Widzę na herble Jchmościow PP. Smogule-
ckich Bycerzą z mieczem/ iakoby widać Lwa z Krzyżem /
bo on dziedzična / wiary Katolickiey ceche piasniac na sobie /
stawia się strasnym nieprzyjaciolom Krzyża Chrystusowego / a
daj Boże aby był tak wstrząsł / żeby się był nigdy ten iadowity
wąż / do tey to Grzymaly lubo to z inszego rogu nie przypinał.
Nie nabył też y przypiał / długoli krotcoli wstanie przecie / y
skodzie tym słachetnym w pobożności mrocom nie będzie.
Rzeklem raz że na tey Grzymale czytam ośobliwa pobożność/
y stoje przy tym com rzekł: bo gdziekolwiek ieno Jchmościom
PP. Smoguleckim sło o Kościol/ o Kościelne prawa/ o Bóstie
immunitates, zároveň w tym chcieli przodkować Mło mi tu w
spomnieć Macieja Smoguleckiego Bydgoskiego Starostę / któ-
rego wielkość/ zacność/ godność/ iako swiatu Polkiem nieda-
wno świeciela/ tak zaś candor y szczerzyliwy przeciwko Ko-
ściolowi affekt w tym enituit, że pod czas Konfederacyey/ do któ-
rey nie tak z wporu iakiego / iako częścią z krewnego zwiastu/
częścią dla tego aby był vterioribus malis mogł zabiegać/
przywiązal się był / y Bog to tak sam zrzadził / aby była záierza-
na Respublica na Pana swego/ miała hominem eius v siebie
auctoritatis, któryby był miał w ręku swoich serca zágniewanych
braci /

braci/ a rozkazawszy obmutesce, dożazac byl mogli wszytkiego.
 iakoz y dożazalze facta fuit tranquillitas magna, wszytko sie wci-
 bylo miluchno: za co sit in pace locus eius, & habitatio illius
 in Sion. Pod czas mowię tak burzliwej w tym wydal przecie
 wko kościolowi affekt/ ze nigdy nic nie pozwolil coby immuni-
 tates iego ruinowac mialo/ y owsem z tym sie zawse oswiadczał/
 a nie tylko stow y rzecz sama/ ze byl Synem Kościola
 Rzymskiego/ stawiaac zawse przy nim y immunitates duchow-
 nych. Nie on to sam byl taki/ mial y primos ma y sequentes
 w tym zelusie similes, ale y de lumbis iego sa zlasti milęgo Boga/
 y ktorych virtus proxima coelo. A w oycyzynie y w niebie im-
 mortales, imieniu Boskiemu z jaśliwosci swoiey/ y cnoty Chrze-
 scianstwey budwie Colossos. Owo zgoła leo fortissimus bestiarum,
 zacny zprosapię J. P. Jan Olbracht Smogniecki. Aleć by ma-
 lo zacnym bydsz tylko z prosapię / nalsci generariq; ex princi-
 pibus fortuitum, nec ultra estimatur mowi poganin/ Wrodzenie
 wielkie/ szeszenie wielkie/ ale też tylko szeszenie. Zrodzony w do-
 mu swym zacnym z Młacki Zalinskicy wielkiego w Prusiech
 domu/ corki Zalinskiego/ Kastellana Gdanskiego/ ktora zas zro-
 dzila Kosztanka. spowinowacony z tak wiela: nie tylko Panskich
 ale y Kiazęcych domow/ nie byl z posrzedka owych w ktorych
 fortuna cel trzymia/ & sapientiz satis est ultra fortunam non sa-
 pere. Tak mowie pospolicie fortes creantur fortibus & bonis.
 Dobrego / dzielnego Oycę Syn nie mogl dlugo wytrwac/ quin
 prodesset, iakd o Trajanie napisal Plinius / Patriæ. Po skończo-
 nych naukach/ na ktorych czesc czasu w Brannseburku w Oycow
 Jezuitow/ czescia w Krakowie w Akademii siewil. w lac-
 pietraflu wyprawiony na pospolite ruszenie pod Chocim. takie
 tam zawzial tu wstuzde Rzeczypospolitey serce/ takowa chce/
 ze sie zadna miara w domu Dobrodziecia swego wzrymac nie dal/
 ale koniecznie o wyprawę do wyzka tu wstuzde Rzeczypospoli-
 tey prosil/ iakoz y wprosil chwalębnym zwyczeniem. Mowicie co
 chcecie sluchacze/ tym ci gimnazyum ze mlode lata nase iako oni mied-
 norawni synkowie/ w dalekie od oycyzny zapiozsy kraie/ kępo-

wnie trawimy z wyniszczeniem substancji naszych. Więc się wa-
 rzeczy po Tladerlandziech/ y niewiedzieć gdzie tyle sposobu wo-
 iowania uczymy/ a domowych wojen nie umiemy/ a z domo-
 wym nieprzyjacielem nie wiemy co rzec. A zgola albo coruo-
 rator, ktoryby chciał młodość swoją w woysku trawić/ swierza-
 bia dostateczki/ do Francji/ do Włoch z nimi/ nie żebyśmy pere-
 grinacya ganił/ ktora mądremu synowi koronnemu zawždy po-
 zyteczna bydz może/ ale też to żalozna bydz musi/ kogo infego
 wzbogacać a zapominać Wycieczny/ ktora bywała in flore, po-
 o cudzych ziemiach. Krom Węgrów niewiedziata/ a po skończo-
 nych naukach/ laudabili more. synów swoich nie w pieczętocy cu-
 dzoziemskie/ ale w nierocząsy woyskowe zadawala. Nie tylko
 to/ że ten zacny Kawalier wdał się do woyska/ ale y to że tam nie
 był ceruus emissus, przetym ieleniem/ ale był caculus leonis, był
 meżnym rycerzem. Boday się nie ziawiały takowe na świecie
 Dabrowy/ ktore to mając po dostatku wilków/ tylko mitia
 nutriunt animalia, ieleni/ żańcy/ sąc dosyć/ ktore przed wilk-
 mi pierzchaia/ a lwa/ a nledźwiedzia ktoryby wilka popłosił y
 iednego. doznala doznala strapiona. Polsko w tych czasach co
 to jest/ a to. że Bog przecie nie zapomnial/ że po onych tak nie
 niestawnych pogromach/ dostala przecie trochy lwiat/ ktore
 oblocone od drapieżnych bestii/ lwiego animusu nie zmienia-
 wszy/ staneli iako leo fortissimus ktory ad nullius pauebit oc-
 cursum, y woleli głod/ woleli niedzę/ nierocząsy przy lwim animu-
 su/ nizeli pretkość ielenia do domowych czasów. Tego to spr-
 wa ktory iako mortificat, tak też y viuificat, a mając sortes na-
 se w ręku swych Dostich/ iako woynami tak też y sercami wła-
 dnie. On wkradł/ on też w dalsza poćieszyć może/ boć y teraz przy-
 znać to radzi nieradzi musimy/ co kiedyś o woynie. Goliackley
 Prorok; Misericordiaz domini quia non sumus consumpti.
 Więc mi y to sam podano. o tym zacnym Kawalerze/ że w sta-
 nie żołnierskim żyjąc nie przepominal nabożeństwa/ był bez krzy-
 wdy/ bez oppressyi. Wielka cnota! a zgola stes milary/ na żoł-
 nierzu lwia postać. A czym kiedy żołnierz Chrześciański stał się

By może bydy nieprzyjacielowi/ iako nabożeństwem/ iako cnota/
 iako pobożnością? Wspomina mi nowoenny historyk iatichsi mi-
 lites à Pater noster, Paćierzowych żołnierzw. Tak się rzecz ma:
 w roku Tysiącnym pięćsetnym siedm dżiesiątym dżiewiątym/
 Kiedy wszytkie prawie Niderlandy opánowała była hæresis, by-
 ła tam Prowincja iedna ktora przy prawdziwey starodawney
 Rzymstey zostawała Religii/ Półt/ alboli też Chorągiew kto-
 ra ta Prowincja wyprawila na wojnę była/ na znak tego że przy
 starodawny Mierze zostawała/ nosila na szyjach swoich Rozają-
 ce Panny Przenaswietszey/ ktora potym hereticy nazwali smie-
 chem milites à Pater noster, oni się z iedn koronek smiali/ ale ich
 oni nie smiechem bili. Słu. Przeżacni/ bylać y ta kiedyś w Pol-
 sce naszey militia: stykałem y ja o wielkich Hetmanach ktorzy
 nigdy do potrzeby nie sli/ aż obwiodszy sobie koło prawy ręki
 Rozaniec. znam y teraz starych flachty/ ktorzy beż koronki Pá-
 ny Naswietszey nie stapia. A zgoła póki w Woysku Polskim
 cel Pater noster trzymał/ Póki w Obozách sło nabożeństwo
 nabożeństwem. Póki wuściach Polaków do potrzeby idacych
 brzmiała Boga rodzicá, á IESVS MARIA/ dobrze bywało/ pla-
 kali Polacy wielkie Woyská przed soba/ bo był Bog z nimi. iá-
 kósny się Boga wstydać poczęli/ Boga rodzicá zapomnieli/
 widziemy co się dzieie. Chwałę to tedy temu Panu/ że w żołniera-
 skim stanie był timens Deum, ale y to nie niniey że nie krzywo-
 dżel/ niezdżierał wbostwa. Jác nie mówię o tym/ byście nierze-
 kli/ że mię iaka wwozdi priwata/ dosyć natym że się Bog suro-
 wie scodze przegráža/ propter miseriam inopum, & gemitum
 pauperum nunc exurgam. Kto wzyie na łach wboгих będę go
 miał za wielkiego bogacza. Po Marsowej zabawie do domu po-
 wróciwszy/ wziął sobie w dożywotnia przyiaźń/ za miłego Przy-
 iaciela/ Jeymość Pánia Zwo z Łukowa Zbykewoska/ rodowita
 y z Oycá y z Mátki Szlachćiantę. Z Oycá w wielkiej Polscze/
 bo z starodawnych idaca Toporow/ y krewność swoa mająca z
 wiela zacnych domow/ iako z Tchnościami Pánw Rozrąkewoski-
 mi/ Potulicklemi/ Grudzińskimi/ Pogorzelskimi/ Bialostawskimi/

Słupskimi/ Walborskiemi. Z Nakiety w małej Polsce/ to jest
 Debinskiej/ Ktore^o domu zacność iawnieysza jest/ niżby ja niedo-
 leżny czyi iezyk miał opowiedzieć/ a też przytomney tey zacney
 Nakiety/ nie znosi pochwały rozczy światobliwa modestia.
 W tym stanie primum & principale intentum, iego było/ przy-
 błogosławienstwie Bostim/ niżsa od siebie iuuare condycya/ i-
 toż pokazał y w tym lwi animus/ że ad nullius expauit occursu.
 zabiegał mu Kaplan/ zabiegał Zakonnik/ zabiegał dziad wbożua
 sinki/ ad nullius expauit occursum, nigdy się nie danie ochorne
 iakmużny nie żakwasiela twarz iego/ a chcecie tego experimen-
 tu? dam go z własnych dzieł iego/ świadkiem jest w Golanicy
 dziedzicznej Należności iego on zawołany spytał/ Który na
 słachę braci swych podupadłych fundował/ gruntami/ starwami
 nadał/ aby się mieli czym sufficientissime sustentować. Zaprawdę
 nowa a tych czasów niezwyčajna fundacja. Przyjda iednego
 czasu do Świętego onego Brata Francuskiego Ludwika dzie-
 wiatego/ Cesarzey czy Weneczey Postowie/ był im rad on Pan/
 pokazawszy im galanterie różne/ myślistwo im niepokazał. Kto-
 ryś tam z natury myśliwy dopomagał. Tę y to widzieć/ donio-
 sto się to. vfu Pamiłich/ y kazawszy wszytkich na ten czas w Pa-
 ryżu w bogich zwoląć/ posadził ie w Palacu: właje Postowi
 onemu y rzecze/ hi sunt canes mei quibus coelum venor. To
 to Myślistwo moje z Którym po niebie poluję/ y da Pan Bog
 słowie niebo. Słuchając przeżacni/ kiedy ia na tę fundacya cne-
 go Kawaliera pogladam/ iakobym ia siecia iedna złota widział/
 a one rzucono na animusze. Szlachty braci swoiey. wierzcież
 mi wielka to jest niż Kościół fundować: Hic coeli & terræ
 cum sit Dominus, mowi Paweł S. non in manufactis habitat.
 Prawda że wielka chwala Bosta z Kościółow/ fundować Ko-
 ściół jest to fundować na ziemi niebo/ y z ziemi niebo czynić/
 w Którymby wstawicznie brzmiało troi-święte ono chwaly Bo-
 skiey pienie/ Sanctus, Sanctus, Sanctus. ale fundować w bogiemu
 bratu sustentatio/ jest to fundować żywy Kościół Bogu w Którym
 Bog personaliter mieszka/ y owsem w Którym Bog z wielka

włócha swoje mieſta/ & deliciae mea eſſe cum filiis hominum.
 Zteklem że to ieſt złota ſiec na affekty/ na animuſe braci moich/
 boć ten ieſt ludzki genius/ że hoynoſcia/ bezodroblinoſcia/ zgo-
 la chlebem by teſz naiwolnieiſzy chętnie ſię krepować. dopuſci.
 Parce igitur; wolał kiedyſ o Theodoſiuſu Ceſarzu Pacatus iego
 ſławny Panegyriſta/ parce vetus fabula deos deaſq; aurea de
 catena ſuſpendere. Theodoſianus labor eſt animos vincere &
 vincere; ſnadż ſmyſliła była antiquitas złoty iakiſ lancuch ktorym
 ſciągnęła kiedyſ na ſwiat z nieba bogi y boginie. bez wymy-
 ſtow Poetyckich Ceſarza/ a ia mowie; Tego cnego Meża in-
 uentia animuſe ſwobodne wieſa y krepwie. żył z Bogiem wielki
 Meżu/ zażyway fructus adinventionum Tuarum, a iakoſ y on
 ſobie zarobił na wiecznoſć/ nie pewnieyſzego że y tu żyć będzieſ
 in amoris animato coelo, in animis gratae poſteritatis.

Widzieliſcie lwa/ obaczcieſ y baranka. tak nam ryſiła naſz
 lapidem angularem, ten y ia drugi naſzego Rówołera duſt pro-
 wadzę. Foremna Jana S. Konſideracja. Przy onym lwim zwycię-
 ſtwie/ przy oney tak ſłogiey Pana naſzego poſtać/ nie doſyć że zaſ
 Panu przypiuſie naturę baranka/ ale coſ ieſzcze więcy o nim po-
 włada. Vidi agnum quaſi occiſum. że był baranek niby nie żywy/
 niby zabity y toć trefna! a iakże miał albo czego dobrać/ albo
 accipere honorem, virtutem & diuinitatem. ieżeli nie żył/ ieżeli
 był tanquam occiſus? Mowież co chcecie/ nie odpowiadam na
 to/ ale ſię trzymam effatum Hieronyma S. Maxime ille viuit,
 qui humilitate viuit; naibardziej ten żyie który pokora żyie/ a ie-
 żeli tak? nie dſiwie ſię barankowey poſtać/ a że ſię przyznam la-
 ſtom Wáſzym/ też własnje. w. J. Panu Smoguleckim widzę.
 Cudowna rzecz iako wielkiey ten zacny człowiek był pokory. mam
 ſcript iego własnja ręka piſany; iakoſ iuż przed ſmiercią/ widzac
 ſię bliſkim iuż ſmierci/ w ktorym y ſam wyſokie pokory Chrze-
 ſciańſkiey akty wydawa po ſobie/ y o to ſpecialiſſime proſi/ żeby
 dſiarkom iego nie tak nie obrzydano iako pychę. Zrad y to po-
 ſło że proſił aby go bez wſelkich ceremonii ſchowano/ y żeby
 para koni do grobu wieżiono/ kazań/ Epitaphia/ choragrai/ bez

bow żeby nie czyniono / y co wiedzieć co tyle. W czym że świas-
 toblwa ta Marrona nie tak woli iako pokorze iego nie wygo-
 dziła / nie dziwnie się / bo to więcy szcero-życzliwy przeciwko
 przyiacielowi affekt sprawuje / a ten iż się wstać wronęcznie nie
 moze / tym się y po ni wydawa powierzchneym apparatusem.
 Niechay iey to Bog pociechami wielkimi nagradza / bo Malżon-
 ka swego dilexit multum. Ztey pokory Chrześciańskiej pocho-
 dziła ona przeciwko poddanym lastawosc / że nie panem ale oya-
 cem każdemu się stawil / sam swoim własnym niedostatek iech
 zakładał / sam o krzywdach iech wiedzieć chciał / aby w namniey-
 sey rzeczy ukrzywdzeni nie byli. Więc y to że przeferzegał tego /
 aby namnieysza obraza Boska przez nich nie była / wielki argument
 miłości iego przeciwko niem. iako wielkie jest dobro wieczne ni-
 żeli doczesne / iako wielka jest y zacnieysza dusza / niżeli ciało / iak
 to co jest złaczonego z dobrem duchownem / coś więcey jest ni-
 żeli to co jest złaczonego z dobrem cielesnym. Ztey miłości prze-
 ciwko bliźniemu brała incrementa miłość przeciwko Bogu / bo
 miłość bliźniego fundamentem jest miłości Boskiej / wedle owego
 co Jan S. powiedział / qui non diligit fratrem quem videt, De-
 um quem non videt quomodo diliget? A kto tu wyliczy wszy-
 stkie miłości iego ku Bogu argumenta? Kościoły / Klastory /
 Szpytale reby mówić mogły / umiałyby opowiedzieć. Świas-
 tkiem dobroczynności iego Klastor Bydgoski / Krynki / Palko-
 ski / Podgorzki / Labiyski / Poznanski / y inszych wiele którym on
 bez zamarkczenia twarży wielkie y ustawiczne czynil Jalmizny.
 Kościół Jarzki w dziecizny małenności swey zmurował / ko-
 rego lubo nie dokończył bo śmierć przeszkodziła / otoli iednak zo-
 stawil to na Testamentie aby dokończony był / y tamże wprowad-
 zone Bractwo Kożanca S. na ktore mimo fundacya / znaczne
 ozdoby od srebra y inszych rzeczy ruchomych zostawil. Tni Ka-
 plice w tey że Wsi na częśc S. Antoniego z Padwie postawił ka-
 zał / do ni sumpt na zbudowanie Ołtarz y innych ornamentow
 zostawil. W drugiey małenności swey na dobro y przykład cnot
 SS. poddanym chłopcom swoim Bractwo Isidora S. w pro-
 x ad jic

891
władzić chciał / niewiem czemu nie doszedł intentum swego / poda-
czas voluisse sat est. Wiele y to niemaly argument miłości Bo-
skiej / że cokolwiek miał kiedy od tego wraży / wszystko dla Boga
nieprzyjaćielom swoim odpuszczał: nie zapomniał tego własna re-
ka lubo już schorzał wpisać w swoy testament / słowa są iego
formalia, Nieprzyjaćielom moim wszystkim odpuszczam y pro-
szę dla Boga aby mi odpuszcili. A ja rozumiem że za ten akt miło-
ści Boskiej / y Boskiej cny mezu odpuszczyć dobrociwość raczyła.
Tuz ona nie naruszyła Wiary / ona w Testamencie iego procesta-
cia że w Wierze S. Kátholickiej / w którym żył umieram / y iez-
zelibym z choroby albo z gorączki / co kiedy wyrzekł / tedy protestu-
ję się przed Zbawicielem moim Jezusem Chrystusem / y przed Pá-
na Przenaswiętą / y przed S. Franciszkiem Patronem moim / iże
inaczej nie wierzę ieno iakom wierzył / y w tej S. Wierze umie-
ram. Taki pobożny żywot / zaciągnął też śmierć nie mniej pobo-
żną. w chorobie tej ostatniey trzy razy się spowiadał / Roma-
munie S. odprawił / przy dobrym baczeniu w słowach Iezus
MARIA, ducha P. Bogu oddał / gdzie żył lepiej / y żyć będzie in-
perpetuas eternitates, zażywać w Bogu / y z Bogiem fructum
laborum suorum tegoż samego summum bonum, Boga.

Sluchacze Przechacni / umarł Tebridiusz Cesarza Theodosia-
usza Siestrzaneł rodzony / przyszło na iego pogrzebie czynić Ka-
zanie wielkiemu Kosciola Bozego Wymowcy Hieronymowi S.
po wielu iego Elogiach (iakoż było też tego chwalić) konkludua-
ie tak do sluchaczow mowę swoię. Quid ultra differimus? o-
mnis caro fenum, & omnis gloria eius quasi flos feni. Coż wię-
cy mówić? iestesiny iako iaka trawa / a sława / a appárentia / a po-
zor ten świecki iako iedno zdżbo vschle / reueria est terra in ter-
ram suam, dormiuit in domino, ziemia poroociła się do siebie /
a sam zaśnął w Pánu. Przydaie S. Doktor daley / Tenemus pro
eo liberos. Vxor, hæres, pudicitie prætium est, scintilla vigoris
paterni lucet in filio, & similitudo morum per speculum carnis
erumpens, ingentes animos angusto in pectore versat. Na mię-
seu rodziciela zostaly nam dziecięczki / Malżonka / gdzie jest to
wstydu

wstydu y poćiwosći zabytel/ islietka grzechnosći oycowstley iak
 snieie w synu / a podobienstwo obyczaiow / z twarzysie wydaie
 w maleńkim cialecztu wielki zawiera animus. Umarł ten zacny
 Zawaler / bo człowiekiem był smiertelny / siedl duch do Boga/
 ciało do ziemi iako do centrum swiego. Ale zostawił Malżona
 tę ślachetną / ale zostawił cne / da P. Bog będzie y dzielne swych
 czasow potomstwo / w tym obojgu żyie y nie umrze cna pamiar-
 tka iego. Cieśże się cieś Przechacna Marrono w niebytności Mal-
 żonka twego / drogim tym ślachetnych dźiatek zabytel. Wiem
 ci że o twym sercu mowić się może / co o bolesney owey Matce
 Staruszek prorokował Simeon. Tuam ipsius animam doloris
 gladius pertransiuit, że bolesci mieczem zranione y zgoła przeięte
 zostało / aleć y w tym masz też poćiechę od Boga: Habes mowi
 Hieronym tenże / do pozostalej po tym że Hebridiusie Malżonki/
 Saluina quos nutrias, & in quibus virum absentem tenere te cre-
 das, pro vno homine filium & filiam recepisti, auctus est nume-
 rus charitatis. Quidquid debebas Marito redde liberis, non est
 parui apud Deum meriti bene filios educare. Masz prawi
 Saluino czym się zabawić / masz w kim malżonka zmarłego na kła-
 żdy dñien upatrować możesz / miasto iednego Malżonka daci
 Pan Bog dwoie dźiatek (takich czworo przy tej trunnie widzi)
 przybyłć do miłosci. cokolwiek winnas była Malżonkowi twe-
 mu tym to dai / boć wielka przed Bogiem zastuga dobre dźia-
 tkom daci wychowanie. Cieś się y ty M. Pani Zatrzewsta / w nie-
 bytności zięcia / rzekę lepiej / syna / bo cie iak własnā matkę śa-
 nował / że masz w zastawie wstugi oycowstley / tych zko-
 rych da P. Bog swego czasu wielka poćiechę mieć możesz. Ale
 y wy osierociale potomstwo w żalu swoim te odnoscie poćiechę
 że po zmarłym rodźicielu / żywa cnor iego effigiem mieć będzie-
 cie / boć Cnota z ludźmi nie umiera / a iako napisał Augustyn S.
 hoc solum contingit immortale mortali, sama jest ktora z śmiere-
 telných ludzi nieśmiertelne czyni. Do was Przechacni Słuchacze
 już kończac mowę swā obracam słowy Ambrożego S. Mors
 inconсульта, Mors importuna. nie patrzy śmierć na lato / nie mie-

Wy się czasem / ślepa są biele na pamięć / ani zachosć / ani mowa /
ani łodowitość / nie to v ni. Moriendum est, sed vtinam be-
ne. Łoniecznie łoniecznie vmrzeć potrzeba / day Boże dobrze każ-
żdemu / y mnie też. Co o tego Kawaliera rzec się o nim może / co
o Satyrze bracie swoim Ambroży S. Mortuus ad vitam. Vmarł
aby żył / po prostu / vmarł w Bogu. Tym kończę: A ty wielki Pa-
tryarcho / ognisty Seraphinie ziemski / wyobrażenie żywo wkrzy-
żowanego na ziemi Chrystusa Franciszku S. Ktorego on iako za ży-
wota. tak y po śmierci szczególnym sobie obrał Patronem / rącz tę
światobliwą duszę presentować przed Bogiem. Ta sukienka ktora
się teraz po śmierci zaśczyca / niech mu będzie tegimen ardoris &
vmbraculum meridiani. Uproś Wielkiego Niebieskiego Sygnia-
fery / aby w światło swoje na opieki swoje / representet eum in lucem
sanctam, ktorey y my czekamy / y każdemu o niej rzeczono / à mo-
do iam dicit Spiritus vt requiescant à laboribus suis, stań się tak //
a. nasz vmarły requiescat in pace. Amen..



47

